



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Passivum divinum w Tanachu i Biblii Lutra

**Author:** Kamilla Termińska, Lesław Tobiasz

**Citation style:** Termińska Kamilla, Tobiasz Lesław. (2001). Passivum divinum w Tanachu i Biblii Lutra. "Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza" (Vol. 25, no. 2 (2018) s. 259-276), doi 10.14746/pspj.2018.25.2.14



Uznanie autorstwa - Bez utworów zależnych Polska - Ta licencja zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu zarówno w celach komercyjnych i niekomercyjnych, pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersytet ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Kamilla Termińska, Lesław Tobiasz

Uniwersytet Śląski w Katowicach

## *Passivum divinum w Tanachu i Biblii Lutra*

Hebrajszczyzna biblijna, której znajomość przez wieki pozwalała należeć do grona *homines litterati*, jest nieustającym źródłem inspiracji językoznawczych i filozoficznych<sup>1</sup> z powodu jej licznych unikalnych właściwości. Piętrzą one niewyobrażalne trudności przed tłumaczami Biblii i jednocześnie budzą podziw dla ich wysiłków. Wyjątkowość hebrajszczyzny jest bezdyskusyjna przede wszystkim ze względu na związaną z symboliką grafemów możliwość nieliniowego czytania tekstu [Termińska 2014], wielogatunkowość powstałego w niej dzieła i jego nieustającą aktualność. Poza tym uderza wieloznaczność leksemów zwanych nawet „overstuffed suitcases words” [Tverberg 2012: 37] oraz oczywisty fakt, że sieć leksyki ma inaczej „ustawione” węzły, co swoiście kategoryzuje dyskretną rzeczywistość. Inne wyznaczniki hebrajszczyzny to: niebzdyskusyjny brak czasów gramatycznych, odmienne nasemantyzowanie formacji morfologicznych, elastyczność składni, nasycenie frazeologizmami, tropami (paradoksy, alegorie, symbole, metafory etc.) i figurami retorycznymi (szczególnie szeroko traktowany paralelizm składniowy) oraz obrośnięcie ogromem różnorodnych interpretacji, a nawet głęboko uwewnętrzniona tradycja, która każe w specyficzny sposób podchodzić do *stricte* naukowych, ideologicznie indyferentnych z założenia analiz świętego dla judaizmu języka. Sytu-

---

1 Właściwości języka semickiego, jakim jest biblijna hebrajszczyzna, musiały mieć, choć nie jest to wyraźnie powiedziane, wpływ na Wittgensteinowską koncepcję znaczenia jako obrazu, na ustalanie relacji między strukturą głęboką a powierzchnią u Noama Chomsky’ego, postulat wielorakiej kontekstualizacji w empirycznej teorii rozumienia Donalda Davidsona, dialogikę Martina Bubera, teorię dyseminacji Jacques’a Derridy, teorię form symbolicznych Ernsta Cassirera, a nawet ustalenia Karla Jaspersa dotyczące języka, znaczenia, nauki etc.

ację dodatkowo komplikuje fakt, że mamy do czynienia jedynie z zapisanym w Księdze wyimkiem języka martwego, do którego nie można, ze względu na brak kompetencji, stosować wypracowanych przez współczesną lingwistykę, falsyfikujących hipotezy badawcze, operacji analitycznych. Wyjątkowość hebrajszczyzny potwierdzają wszyscy tłumacze wszystkich opcji ideologicznych, żeby wymienić jedynie, obok bez liku innych, Marcina Lutra, Jakuba Wujka, Czesława Miłosza, Sachę Pecarica oraz teoretyków translacji – Eugene’a A. Nidę i Georga Steinera.

Tłumacząc Biblię w 1522 roku na język niemiecki, Marcin Luter nie tylko przyczynił się w znaczącym stopniu do rozwoju niemieckiego języka literackiego<sup>2</sup> i w ogóle języków narodowych, lecz także wzbudził trwającą do dziś dyskusję na temat translacji, pogłębiając w niebagatelny sposób refleksję lingwistyczną nad swoistościami języków, na które Biblia była tłumaczona.

Materiałem badawczym dla niniejszego artykułu są przede wszystkim wypowiedzenia hebrajszczyzny biblijnej zdefiniowane przez swoją semantykę i morfologię oraz skontrastowane z tłumaczeniami dokonanymi przez Marcina Lutra. Analizowane teksty hebrajskie semantycznie ograniczone są do tych, w których B-g<sup>3</sup> jest *explicite* wyrażony jako sprawca określonych zdarzeń. Zgodnie z kryterium morfologicznym zdarzenia te muszą być wyrażone w jednej z tzw. koniugacji pasywnych, których znaczenie nie wyczerpuje się jednak w gramatycznej bierności; nif’al, pu’al lub hof’al. Niuanse bierne dają się też zauważyć w koniugacji hitpa’el. Nie stawiamy sobie za cel ani definiowania szczegółowych właściwości tych form, ani akcentowania różnic między nimi, co można znaleźć w opracowaniach podręcznikowych. Interesuje nas wyłącznie znaczenie i sposób jego ujęcia w tekście niemieckim, ponieważ mamy tu do czynienia z niebanalną zbitką dwu odmiennych systemów morfologiczno-semantycznych. Hebrajskie *passiva* stanowią duży problem<sup>4</sup>. Zachowują w dużym stopniu luźniejszą zależność od form aktywnych, a ich znaczenia nie mogą być na ogół bezrefleksyjnie odniesione do form podstawowych –

2 Na temat języka Lutra ukazało się wiele erudycyjnych opracowań, wśród których można wymienić dla przykładu następujące: Mecklenburg 2016; Besch 2014; Ringleben 2010; Stolt 2000; Wolf 1996.

3 Stosujemy tego typu, analogiczny do angielskiego G-d, zapis dla podkreślenia niewyraźności Boskiego Imienia.

4 Por.: „Z morfologicznego punktu widzenia o stronie biernej możemy mówić tylko w przypadku imiesłowów tematu prostego [...]. Występuje tam zmiana tematu czasownikowego (pojawiają się odrębne afiksy samogłoskowe), w wyniku czego otrzymujemy znaczenie strony biernej” [Tomal 2000: 44]. Autor wpisuje jednak znaczenia pasywne w wyżej wymienione trzy koniugacje.

aktywnych, których formalnie są biernymi odpowiednikami. Pasywność w hebrajszczyźnie to nie tylko reakcja na działania osobowego lub wyrażonego siłami natury agensa, lecz raczej świadome, wymuszone bądź sprowokowane, podjęcie działań, czynności lub przyjęcie jakiejś postawy wobec określonych uwarunkowań. Często jest to także uleganie presji wewnętrznej. Oto kilka przykładów:

יָדַע YD'

Forma podstawowa – *zauważyć, zobaczyć; doświadczyć, odczuć; poznać; znać; (z-) rozumieć; wiedzieć; rozróżniać; troszczyć się; mieć stosunek seksualny; pozostawać w związku seksualnym;*

Nif'al – *być widocznym; dać się poznać; dać się odczuć; stać się znanym; stać się wiadomym;*

Hof'al – *zostać wyjawionym;*

Hitpa'el – *dać się poznać, objawić się.*

כָּבַד KBD

Forma podstawowa – *być ciężkim / trudnym / uciążliwym / ociężałym / istotnym / ważkim / pełnym chwały;*

Nif'al – *być szanowanym / czczonym; zachowywać się godnie; okazać swoją chwałę;*

Pu'al – *być czczonym;*

Hipta'el – *rozmnożyć się; pysznić się.*

פָּקַד PQD

Forma podstawowa – *szukać, szukać na próżno, tęsknić, troszczyć się, znaleźć, odwiedzić, ująć się, pociągnąć do odpowiedzialności, pomścić, badać, przeglądać, dokonać przeglądu / spisu, wyznaczyć, powierzyć (opiece), polecić, nakazać, rozkazać...*

Nif'al – *zgubić się, zginąć, ubyc, opustoszeć, być zgubionym / nawiedzonym / pociągniętym do odpowiedzialności / ustanowionym...*

Pu'al – *być powierzonym;*

Hof'al – *być ukaranym / ustanowionym / powierzonym / zdeponowanym;*

Hitpa'el – *być policzonym;*

Hotpa'al. – *być spisany; podlegać spisowi.*

W języku niemieckim strona bierna występuje zasadniczo pod dwiema postaciami: jako *Vorgangspassiv*, czyli strona bierna wyrażająca procesy, oraz jako *Zustandspassiv*, czyli strona bierna wyrażająca stany będące rezultatem

poprzedzających je czynności. Obie te strony są symetryczne wobec strony czynnej. Zmianie ulega natomiast postrzeganie przedstawianego zjawiska. W stronie czynnej na planie pierwszym znajduje się sprawca czynności, w stronie biernej umieszczany jest on na dalszym planie w grupie przyimkowej bądź też pozostaje nienazwany, co w przypadku strony biernej wyrażającej stany jest prawie zawsze regułą. Dobrze widać to na następujących przykładach: *Hans öffnet das Fenster* (*Hans otwiera okno*), *Das Fenster wird (von Hans) geöffnet* (*Okno jest otwierane (przez Hansa)*), *Das Fenster ist geöffnet* (*Okno jest otworzone*). Dobór niemieckich czasowników posiłkowych *werden* i *sein* nie jest przypadkowy. Odmieniony czasownik *werden* tłumaczony na język polski przez *stawać się* podkreśla czynnościowy charakter *Vorgangspassiv*, natomiast *sein*, któremu odpowiada polskie *być*, uwypukla stan. Należy pamiętać, że strona bierna opisująca stany tworzona jest jedynie przez takie czasowniki przechodnie, które mają zabarwienie rezultatywne, czyli opisywana nimi czynność musi generować stan końcowy. Tym samym strony biernej *Zustandspassiv* nie może tworzyć np. czasownik *bewundern* (*podziwiać*), ponieważ nie ma wymienionej powyżej właściwości. Warto nadmienić, że czynność może zostać w języku niemieckim nierzadko uwypuklona także w stronie czynnej. Wówczas to ona, a nie sprawca znajduje się na planie pierwszym. Konstrukcje takie noszą nazwę *form konkurencyjnych strony biernej* (*Konkurrenzformen des Passivs*). Najbardziej rozpowszechnionymi przykładami tego typu konstrukcji są struktury gramatyczne z *sein* + *przymiotnik zakończony na -bar* (np. *Das Wasser ist trinkbar* – *Woda jest zdatna do picia*), *sein* + *zu* + *bezokolicznik* (*Die Aufgabe ist zu schreiben* – *To zadanie jest do napisania*) oraz konstrukcje z *zaimkiem man* (*In Bayern trinkt man viel Bier* – *W Bawarii pije się dużo piwa*).

Założyliśmy, zgodnie z tytułem<sup>5</sup>, że refleksji badawczej zostaną poddane wypowiedzenia, w których agensem jest sam YHWH, a nominatywny podmiot wypowiedzenia – recipient nie jest semantycznie zdeterminowany. Częstokroć jednak wiedza o YHWH jako agensie płynie z bliższego lub dalszego kontekstu. Tak jest np. w pozornie bezagentywnym wypowiedzeniu, w którym jednakże przeświadczenie o obecności Boskiego Agensa i inicjatora odwołuje się do obrazu YHWH tworzącego człowieka – Adama z ziemi, czerwonej

5 Problematyka *passivum divinum* (*theologicum*) znajduje szerokie odbicie w analizach tekstów Nowego Testamentu [Tichý 2005], a w szczególności w Ewangelii św. Marka [Pascut 2012], Apokalipsie św. Jana [Kaczmarek, dostęp: 31 lipca 2015], Kazaniu na Górze [Czerński, dostęp: 31 lipca 2015].

glinki [Gn 2]. Co ciekawe, polski przekład *Tysiąclatki*<sup>6</sup>, podobnie jak *Biblia warszawska*, *Biblia warszawsko-praska*, *Biblia gdańska*, a nawet *Przekład Nowego Świata* (nie mówiąc o Wulgacie), utrzymuje hebrajską stronę bierną, natomiast Luter z niej całkowicie rezygnuje; cały przykład niemiecki Gn 3,19 jest konstrukcją w stronie czynnej:

בְּזֵיעַת אִפְיֶךָ, תֹּאכַל לֶחֶם, עַד שׁוּבֶךָ אֶל-הָאֲדָמָה, כִּי מִמֶּנָּה לָקַחְתָּ: כִּי-עָפָר אַתָּה, וְאֶל-עָפָר תָּשׁוּב

Im Schweiß deines Angesichts sollst du dein Brot essen, bis du wieder zu Erde werdest, davon du **genommen bist**. Denn du bist Erde und sollst zu Erde werden.

W pocie więc oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie, póki nie wrócisz do ziemi, z której **zostałeś wzięty**; bo prochem jesteś i w proch się obrócisz! [Gn 3,19]

Podobną, wręcz analogiczną, sytuację mamy w wypowiedzeniu następnym, w którym przywoływany jest obraz uformowania przez B-ga Ewy „wziętej” z ciała mężczyzny. O ile polszczyzna utrzymuje to podobieństwo, o tyle w tłumaczeniu Lutra „Weil sie vom Mann **genommen ist**” jest konstrukcją w stronie biernej *Zustandspassiv* i oznacza stan jako rezultat wcześniejszego działania; sprawca zaś pozostaje nienazwany, choć jest wiadomy. Jest to typowe w tego typu niemieckiej stronie biernej.

וַיֹּאמֶר, הָאָדָם, אֵת הַפֶּעַם עָצָם מֵעֲצָמִי, וּבִשָׂר מִבְּשָׂרִי; לְזֹאת יִקְרָא אִשָּׁה, כִּי מֵאִישׁ לָקַחָהּ-זֹאת

Da sprach der Mensch: Das ist doch Bein von meinem Bein und Fleisch von meinem Fleisch; man wird sie Männin nennen, weil sie vom Manne **genommen ist**<sup>7</sup>.

6 Cytaty biblijne zaczerpnięte zostały z *Biblii Tysiąclecia. Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu* (<http://www.pallottinum.pl>). Dalecy jesteśmy od waloryzującego porównywania różnych polskich tłumaczeń Biblii, dlatego ograniczamy się do tzw. tłumaczenia tynieckiego. W cytowanych perykopach biblijnych wyróżnione pogrubieniem zostały wyrażenia będące odpowiednikiem omawianych rdzeni. Stosujemy maksymalnie uproszczoną transkrypcję. W nawiasie kwadratowym [ ] umieszczamy własne tłumaczenia i uwagi po lub w przytoczonych paragrafach biblijnych. Zarówno hebrajski tekst Biblii, jak i przekład Lutra również zostały podane ze stron internetowych: <http://www.mechon-mamre.org/p/pt/pt00.htm> oraz [www.bibel.poltren.pl](http://www.bibel.poltren.pl).

7 „Luther versucht mit «Männin» und «Mann» ein hebräisches Wortspiel wiederzugeben” – dopisek oryginalny w *Biblii Lutra*.

Mężczyzna powiedział: Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała! Ta **będzie się zwała** niewiastą, bo ta z mężczyzny **została wzięta**. [Gn 2,23]<sup>8</sup>

Natomiast cytat następny, pozornie bezagentywny, w sposób oczywisty presuponuje Boskie działanie wobec Jerozolimy:

בבסי מרעך לך ריושלם, למען תושעי: עד-מתי תלין בקרבך, מהשבובות אויבך

So wasche nun, Jerusalem, dein Herz von der Bosheit, auf dass dir **geholfen werde**. Wie lange wollen bei dir bleiben deine heillosen Gedanken?

Oczyść swe serce z nieprawości, Jerozolimo, abyś **została ocalona [uratowana, doznała pomocy, pozwoliła sobie pomóc, zasłużyła na wsparcie – K.T.]**. Dokądże będziesz podtrzymywać w sobie swoje grzeszne myśli? [Jr 4,14]

W tekście niemieckim dostrzegalne jest również działanie B-ga. Ukrywa się ono w zdaniu podrzędnym *auf dass dir **geholfen werde***. B-g nie jest tu wprawdzie bezpośrednio nazwany, jedynie domniemany. Samo zdanie sformułowane jest w stronie biernej *Vorgangspassiv*, dla której pomijanie sprawcy jest zjawiskiem typowym. Często jednak jest on łatwy do zidentyfikowania na podstawie kontekstu, tak jak w powyższym przykładzie. Niewątpliwie ciekawe jest zdanie „Wie lange wollen bei dir bleiben deine heillosen Gedanken?”. Nie zawiera ono wprawdzie strony biernej, ale przez użycie w nim czasownika *wollen* dochodzi do nadania *bezbożym myślom (heillose Gedanken)* mocy sprawczej. To one chcą pozostać w Jerozolimie, a chęć ich podtrzymywania przez tamtejszą społeczność schodzi na plan dalszy.

Aktywne działanie B-ga najwyraźniej jest obserwowalne w Jego sześciu stwórczych aktach opisanych w otwierającym Biblię poemacie o stworzeniu świata. Niemniej i tam Jego Boskie *FIAT* nakazuje aktywność żywiolowi wody. Aktywność ta wyrażona jest w pasywnej formie i trudno o bardziej ewidentny dowód różnicy między semickim a europejskim (gdzie „aktywna passywność” jest pleonazmem) myśleniem o bierności. Boski Sprawca powoduje spłynięcie wód z wysokiej warstwy ograniczonego nieboskłonem nieba, zebranie się ich w jeden zbiornik oraz ukazanie się ładu w nif’al, co można by przetłumaczyć

8 Drugie występujące w tym zdaniu *passivum* pozostaje poza naszym zainteresowaniem, ponieważ agentem nazywającym Ewę (*zostanie nazwana...*) jest Adam. Bierna forma werbalna od rdzenia ארק QR’ etc. w powyższym wypowiedzeniu może być zaklasyfikowana jako *performativum* – wówczas byłby to albo akt nadania imienia, albo konstatacja stwierdzająca bezagentywną oczywistość.

także: B-g powiedział, rozkazał: wody spod niebios **zostaną zebrane** w jedno miejsce, a sucha powierzchnia **stanie się widoczna**:

וַיֹּאמֶר אֱלֹהִים, יִקְוּ הַמַּיִם מִתַּחַת הַשָּׁמַיִם אֶל-מְקוֹם אֶחָד, וַתֵּרָאֵה, הַיַּבֵּשֶׁת

Und Gott sprach: Es sammle sich das Wasser unter dem Himmel an besondere Orte, dass man das Trockene sehe.

A potem Bóg rzekł: „Niechaj **zbiorą się** wody spod nieba w jedno miejsce i niech **się ukaże** powierzchnia sucha!” [Gn 1,9]

U Lutra sprawcą jest Bóg, który rzekł (*sprach*), nakazując wodzie zebranie się pod niebem w specjalnych miejscach (*an besondere Orte*), tak że wynikiem tego będzie pojawienie się powierzchni suchej (*das Trockene*). Nie występuje tutaj w ogóle strona bierna.

Dużą grupę stanowią wypowiedzenia, w których działanie B-ga jest wyrażone *expressis verbis*, tak też w hebrajskim *passivum* ujęte są skutki jego działań:

וַיַּעַשׂ יְהוָה, כְּדִבְרֵי מֹשֶׁה, וַיִּסַּר הָעָרֹב, מִפְּרֹעָה מֵעַבְדָּיו וּמֵעַמּוֹ: לֹא נִשְׁאַר, אֶחָד

Und der HERR tat, wie Mose gesagt hatte, und schaffte die Stechfliegen weg vom Pharao, von seinen Großen und von seinem Volk, sodass auch nicht eine übrigblieb.

Pan zaś uczynił według próśb Mojżesza i usunął muchy od faraona, sług jego i od jego ludu. Nie **pozostała** [dosłowni: **została pozostawiona** – K.T.] ani jedna. [Ex 8,27]

וַיִּמַח אֶת-כָּל-הַחַיּוֹת אֲשֶׁר עַל-פְּנֵי הָאֲדָמָה, מֵאָדָם עַד-בְּהֵמָה עַד-רֶמֶשׂ וְעַד-עוֹף הַשָּׁמַיִם, וַיִּמָּחוּ, מִן-הָאָרֶץ; וַיִּשְׁאַר אֶד-נֹחַ וְאֶשֶׁר אִתּוֹ, בַּתְּבֵה

So wurde vertilgt alles, was auf dem Erdboden war, vom Menschen an bis hin zum Vieh und zum Gewürm und zu den Vögeln unter dem Himmel; das wurde alles von der Erde vertilgt. Allein Noah blieb übrig und was mit ihm in der Arche war.

I tak Bóg wygubił doszczętnie wszystko, co istniało na ziemi, od człowieka do bydła, zwierząt pełzających i ptactwa powietrznego; wszystko **zostało doszczętnie wytepiione** z ziemi. Pozostał [dosłownie: **został pozostawiony** – K.T.] tylko Noe i to, co z nim było w arce [Gn 7,23]

Nic nie wiadomo o sposobie, w jaki zostało usunięte robactwo, natomiast w drugim wypadku narzędziem były wody potopu, a w trzecim – symboliczny akt wyciągnięcia prawicy. Bezdyskusyjnym agensem zarówno czynności (usu-



nięcie much, wytopienie istot żywych), jak i zaniechania (pozostawienie Noego i mieszkańców arki) w obu wypowiedzeniach jest B-g, natomiast efekty Jego działań w hebrajszczyźnie ujęte są konsekwentnie w formach biernych, a w polszczyźnie w czynnych, w których semantyce jednakże wyraźnie odczuwalny jest element pasywności. W tłumaczeniu Lutra brak jest w tym względzie konsekwencji: Ex 8,27 – *actívum*, Gn 7,23 – *passívum*, sprawca nienazwany, Ex 15,12 – brak strony biernej, ziemia jest agensem.

Przytoczmy jeszcze jeden passus biblijny, w którym mamy do czynienia ze swoistą grą między *actívum* i *passívum*. Fragment ten jest wyznaniem Jeremiasza na temat jego prorockiego powołania:

פְּתִינִי יְהוָה וְאָסַת, הִזְקַתְנִי וְתוֹכַל

„HERR, du hast mich überredet, und ich habe mich überreden lassen. Du bist mir zu stark gewesen und hast gewonnen”;

„Uwiodłeś mnie, Panie, a ja pozwoliłem się uwieść; ujarzmiłeś mnie i przemogłeś” [Jr 20,7]

Abraham Joshua Heschel interpretuje ten fragment, proponując na początek własne tłumaczenie: „Panie, uwiodłeś mnie, / A ja pozwoliłem się uwieść. / Zgwałciłeś mnie, / I uległem”. Oto, co pisze ten filozof i teolog żydowski, omawiając budowę analizowanej frazy i wyjaśniając przy okazji swoje rozumienie formy pasywnej:

Pierwszy termin *patah* pojawia się w Biblii na określenie niezgodnego z prawem nakłaniania kobiety do stosunku przedmałżeńskiego [...]. Termin drugi oznacza brutalne zmuszenie kobiety do pozamałżeńskiego aktu seksualnego, czyli działanie wbrew jej woli. Pierwsze słowo wskazuje więc na uwiedzenie, drugie zaś – na gwałt. Uwiedzenie różni się od gwałtu tym, że nie wiąże się z przemocą. Uwiedziona kobieta wyraża zgodę, chociaż jej przyzwolenie zostaje zdobyte podstępnie dzięki zauroczeniu. [...] Wezwanie do tego, aby być prorokiem, to coś więcej niż zaproszenie. To przede wszystkim poczucie bycia wabionym, wrażenie uległości czy też dobrowolnego poddania się. Jednak to pociągające odczucie jest tylko jednym z aspektów doświadczenia. Drugi aspekt to poczucie zniewolenia lub porwania gwałtem, poczucie uległości wobec wszechpotężnej siły – wbrew własnej woli. Prorok odczuwał zarówno urok Boga, jak i przymus z Jego strony; powab, ale i presję; wdzięk i napięcie. Jest świadom zarówno dobrowolnej zgody, jak i wymuszonej siłą uległości. [Heschel 2014: 207–208]

Stosunkowo dużą grupę stanowią performatywne wypowiedzi samego YHWH. Nie można w nich zakwestionować fortunności warunków Jego słów – jest najwyższym i wszechmocnym prawodawcą w obrębie teorii tekstu objawionego. B-g oznajmia, jak ma być, co się stanie, a Jego stwórcze słowo ma moc stanowienia faktów. Przy wypowiedzianiu przez Niego odpowiednich fraz określone zjawiska urzeczywistniają się w stworzonym przez Niego świecie. Podane jako przykłady wypowiedzenia mają agensa bezpośredniego, jednakże kontekst dopowiada, że jest on niejako „agenssem zastępczym”, działającym w imię B-ga, że B-g posługuje się nim *per procura*, nie ujawniając wprost swej mocy. Użyty jako instrument agens pośredni może być człowiekiem, ludzkością lub siłami natury, jak np. wody potopu. Wypowiedzenia tego typu nie są tylko opisami Boskiego sprawstwa, jak np. w przypadkach cudów i epifanii, w których używane są formy czynne i kauzatywne. Są to uogólnione, performatywne konstatacje ustanawiające prawo, obietnice, zapewnienia i groźby.

וְהִקְמַתִּי אֶת-בְּרִיתִי אִתְּכֶם, וְלֹא-יִכָּרֵת כָּל-בְּשָׂר עוֹד מִמִּי הַמַּבּוּיֹל; וְלֹא-יִהְיֶה עוֹד מַבּוּיֹל, לְשִׁחַת  
הָאָרֶץ

Und ich richte meinen Bund so mit euch auf, dass hinfort nicht mehr alles Fleisch **verderbt werden** soll durch die Wasser der Sintflut und hinfort keine Sintflut mehr kommen soll, die die Erde verderbe.

Zawieram z wami przymierze, tak iż nigdy już nie **zostanie zglądzona** wodami potopu żadna istota żywa i już nigdy nie będzie potopu niszczącego ziemię. [Gn 9,11]

Zarówno polskie, jak i niemieckie tłumaczenia idą wiernie w ślad hebrajszczyzny, akcentując *passivum* sugerujące Sprawcę, który posługuje się narzędziem – wodami potopu.

שִׁפְךָ דַם הָאָדָם, בְּאָדָם דָּמוֹ יִשְׁפָּךְ: כִּי בְצַלְמִי אֱלֹהִים, עָשָׂה אֶת-הָאָדָם

Wer Menschenblut vergießt, dessen Blut soll auch durch Menschen **vergossen werden**; denn Gott hat den Menschen zu seinem Bilde gemacht.

[Jeśli] kto przeleje krew ludzką, przez ludzi **ma być przelana** krew jego [inaczej: Krew przelewającego krew człowieka, przez człowieka **zostanie przelana** – K.T.], bo człowiek został stworzony [tu brak *passivum* hebrajskiego, dosłownie: bo B-g stworzył człowieka – K.T.] na obraz Boga. [Gn 9,6]

W tłumaczeniu Lutra zdanie w stronie biernej zawiera czasownik modalny *sollen*, który wyraża powinność, obowiązek. Tym samym zdanie w stronie biernej nakazuje przelanie krwi tych osób, które są sprawcami przelania krwi

ludzkiej. Nakaz ten obowiązuje ludzi, którzy wymienieni zostają w grupie przyimkowej *durch Menschen* (przez ludzi).

O ile w poprzednim wypowiedzeniu agentywność B-ga jako sprawiedliwego prawodawcy została dyskretnie zasugerowana, o tyle w następnym wprowadzona jest swoista gra między formą podstawową pochodzącą od rdzenia נתן NTN – *dawać* a jego formą nif'al. – *zostać danym*. O performatywnym akcie samego YHWH dowiadujemy się w bezpośrednim kontekście wypowiedzenia, w którym użyta jest forma bierna.

וּמִוֹרְאֵיכֶם וְחַתְכֶם, יְהִיָּה, עַל כָּל-חַיֵּית הָאָרֶץ, וְעַל כָּל-עוֹף הַשָּׁמַיִם; בְּכֹל אֲשֶׁר תִּרְמַשׁ הָאֲדָמָה  
וּבְכָל-דְּגֵי הַיָּם, בְּיַדְכֶם נִתְּנוּ

כָּל-רֶמֶשׂ אֲשֶׁר הוּא-חַי, לְכֶם יְהִיָּה לְאֹכְלָהּ: כִּי־רַק עָשָׂב, נִתְּתִי לְכֶם אֶת-כָּל

Furcht und Schrecken vor euch sei über allen Tieren auf Erden und über allen Vögeln unter dem Himmel, über allem, was auf dem Erdboden wimmelt, und über allen Fischen im Meer; in eure Hände **seien sie gegeben**.

Wszelkie zaś zwierzę na ziemi i wszelkie ptactwo powietrzne niechaj się was boi i lęka. Wszystko, co się porusza na ziemi i wszystkie ryby morskie **zostały oddane** wam we władanie [dosłownie: **zostały/stają się dane** w wasze ręce – K.T., L.T.]. Wszystko, co się porusza i żyje, jest przeznaczone [tu brak *passivum* hebrajskiego, dosłownie: będzie – K.T.] dla was na pokarm, tak jak rośliny zielone, daję wam wszystko. [Gn 9,2–3]

Wśród różnych typów paralelnych powtórzeń<sup>9</sup> jednym z najbardziej ewidentnych jest konstrukcja syntaktyczna zawierająca *verbum* czynne i w niedalekim sąsiedztwie – *passivum*. Wyrażna w powyższym passusie (*daję* vs. *zostały dane*), utrzymana w polskim tłumaczeniu, została zupełnie pominięta w przekładzie Lutra, w którym występuje strona bierna opisująca stan –

9 Powtarzalność członów, szczególnie w obrębie jednego wypowiedzenia, charakterystyczna dla języków semickich to pozytywnie nacechowana figura retoryczna, przybiera wiele postaci formalno-semantycznych (reduplikacja rdzenia, formy gramatycznej, używanie synonimów, wyrazów bliskoznacznych, antonimów, negacji etc.), stanowi obszerny problem badawczy, po części tylko włączony w tematykę tzw. paralelizmu członów. Walory estetyczne tego typu ukształtowania tekstu wydają się niedocenione i niezrozumiałe w kontekście europejskiego poczucia piękna stylu, niepozwalającego na ogół (choć nie jest to regułą; np. wyjątek stanowi styl silnie zemocjonalizowany) na powtarzanie wyrażań w bliskim sąsiedztwie [por. Piela 2001: 1–25]. Liczne nowotestamentalne frazy typu: „Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” [J 20,19–23], „Nie sądzcie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone” [Łk 6,37] można z dużym prawdopodobieństwem traktować jako semityzmy w greckim tekście.

*Zustandspassiv* – bez podania sprawcy. Użyty został tutaj także tzw. *Konjunktiv I* niemający odpowiednika w języku polskim<sup>10</sup>. Ten sam *Konjunktiv* pojawia się także w wypowiedzeniu następnym:

וְרָאוּ כָּל-עַמֵּי הָאָרֶץ, כִּי שָׁם יְהוָה נִקְרָא עֲלֶיךָ; וַיִּרְאוּ, מִמֶּךָ

Und alle Völker auf Erden werden sehen, dass über dir der Name des HERRN **genannt ist**, und werden sich vor dir fürchten.

Wtedy zobaczą wszystkie narody ziemi, że imię Pana **zostało wezwane** nad wami, i będą się Ciebie lękały. [Dt 28,10]

Ostatni z przykładów, wypowiedzenie umieszczone w kontekście błogosławieństw dla przestrzegającego Boskich przykazań ludu Izraela, jest wieloznaczny. Czy sam B-g wypowiedział swe imię nad Izraelem? Czy imię B-ga zostało wezwane, było wzywane, przywoływane przez Ciebie, Izraelu? Czy było rozpoznane jako imię B-ga przez Ciebie, w przeciwieństwie do innych narodów, które go nie znały? Czy może zostałeś nazwany, naznaczony imieniem B-ga? Boskie imię dało się nad Tobą słyszeć, rozbrzmiewało nad Tobą? Przez kogo i wobec kogo imię to było wypowiedzane? A może wieloznaczność ta, uzyskana za pomocą koniugacji biernej, jest cenna jako szczególna wartość tekstu?

Hebrajska strona bierna wyraża również presję, której podlega działający agens. Często jest to odczuta konieczność aktywacji jakiejś skłonności, uzewnętrznienia potrzeby, czynnościowego zrealizowania inklinacji do zajęcia określonej postawy. Za przykład może służyć akapit, w którym mowa jest o negocjowaniu w sobie tej mentalnej konieczności:

וְכִן-תִּשָּׂא עֵינֶיךָ הַשָּׁמַיְמָה, וַיִּרְאֶיךָ אֶת-הַשָּׁמַיִם וְאֶת-הַיָּרֵחַ וְאֶת-הַכּוֹכָבִים כֹּל צָבָא הַשָּׁמַיִם, וַנְּדַחֲתָ

וְהִשְׁתַּחֲוִיתָ לָהֶם, וַעֲבַדְתָּם--אֲשֶׁר חָלַק יְהוָה אֱלֹהֶיךָ, אִתָּם, לְכֹל הָעַמִּים, תַּחַת כָּל-הַשָּׁמַיִם

Hebe auch nicht deine Augen auf gen Himmel, dass du die Sonne sehest und den Mond und die Sterne, das ganze Heer des Himmels, und fallest ab und betest sie an und dienest ihnen. Denn der HERR, dein Gott, hat sie zugewiesen allen andern Völkern unter dem ganzen Himmel.

Gdy podniesiesz oczy ku niebu i ujrzysz słońce, księżyc i gwiazdy, i wszystkie zastępy niebios, **obys nie pozwolił się zwiść [nie uległ chęci pójsčia na manowce – K.T.]**, nie oddawał im pokłonu [**i nie poddał się ochocie czy**

10 Obecnie forma ta używana jest w mowie zależnej (język pisany oraz język mediów), a także w niektórych sytuacjach dla podkreślenia wykrzyknienia, np. *Er lebe hoch – Niech nam żyje*.

**pokusie padania przed nimi w pokłonach** – K.T.] i nie służył, bo Pan, Bóg twój, przydzielił je wszystkim narodom pod niebem. [Dt 4,19]

Wypowiedzenie to zawiera dwie czasownikowe formy bierne (nif'al. i hitpal?) od dwu rdzeni. Rdzeń  $\text{NDHet}$   $\text{DNH}$  w formie podstawowej znaczy: *przyłożyć siekierę*, co musi być formą metafory; a w biernej nif'al. – *być zabłąkanym / odrzuconym / wypędzonym / rozproszonym / odległym; dać się zwieść*. Natomiast  $\text{SHetHe}$  to w formie podstawowej *nachylić się*, natomiast w hitpal (?) – *nachylić się; skłonić się; rzucić się / paść (na ziemię); oddać pokłon*, przy czym można założyć, że chodzi tu o reaktywne ulegnięcie pokusie wykonywania tych działań.

Luter natomiast wyraża w tym miejscu zakaz podnoszenia oczu ku niebu, tak żeby nie widziało się słońca, księżyca, gwiazd i wszystkich zastępów niebieskich, gdyż związana jest z tym groźba odpadnięcia, modlenia do nich i służenia im, a przecież Bóg przydzielił je wszystkim innym narodom na ziemi (w tłumaczeniu brzmi to w ten sposób: „Nie podnoś również swoich oczu ku niebu, żebyś widział słońce, księżyc i gwiazdy, wszystkie zastępy niebieskie, i odpadniesz, będziesz modlił się do nich i służył im. Albowiem Pan, twój Bóg, przydzielił je wszystkim innym narodom pod całym niebem”). Strona bierna tutaj nie występuje, jedynie sama forma języka jest podniosła, co dostrzegalne jest w zachowywaniu samogłoski *e* w końcówkach osobowych. Dzisiaj to zjawisko występuje jedynie we wspomnianym uprzednio *Konjunktivie I*.

Zagadkowe i niezwykle są wypowiedzenia, w których YHWH, orzekając o sobie samym (w *oratio recta*), używa form biernych. W pierwszym z nich wyczuwalna jest jak gdyby okoliczność przymusu; zanegowaną formę bierną interpretować można jak semantyczny niuans wewnętrznego oporu; coś podobnego do „choćbym nawet nie chciał”. Drugie wypowiedzenie natomiast, z negacją, mówi o nieuleganiu teźże potrzebie, o odrzuceniu skłonności do współczucia. Zarówno polszczyzna, jak i niemiecki uniknęły tego kłopotliwego niuansu semantycznego, rezygnując z formy biernej.

כי איש איש מבית ישראל, ומהגר אשר-נגור בְּיִשְׂרָאֵל, וְיִגְזֹר מֵאֲחֵרֵי וְיַעַל גְּלוּלָיו אֶל-לְבוֹ,  
וּמִכְשׁוֹל עֲוֹנוֹ יִשִּׁים נֶכַח פְּנֵיו; וּבֹא אֶל-הַנְּבִיא, לְדַרְשׁ-לוֹ בִּי--אֲנִי יְהוָה, נִעְנֶה-לוֹ בִּי  
לְכֹן דְּבַר-אוֹתָם וְאִמְרַת אֱלֹהֵם כֹּה-אָמַר אֲדֹנָי יְהוָה, אִישׁ אִישׁ מִבֵּית יִשְׂרָאֵל אֲשֶׁר יַעֲלֶה אֶת-  
גְּלוּלָיו אֶל-לְבוֹ וּמִכְשׁוֹל עֲוֹנוֹ יִשִּׁים נֶכַח פְּנֵיו, וּבֹא, אֶל-הַנְּבִיא: אֲנִי יְהוָה, נִעְנֶינִי לֹא בֵּה (בָּא)--  
בְּרַב גְּלוּלָיו

Darum rede mit ihnen und sage zu ihnen: So spricht Gott der HERR: Jedem vom Hause Israel, der mit seinem Herzen an seinen Götzen hängt und mit Freuden vor Augen hat, was ihn schuldig werden lässt, und dann zum Pro-

pheten kommt, dem will ich, der HERR, antworten, wie er's verdient hat mit seinen vielen Götzen.

Dlatego mów z nimi i powiedz im: Tak mówi Pan Bóg: Każdemu z domu Izraela, który wprowadza swoje bożki do serca i stawia przed sobą, a potem przychodzi do proroka, **odpowiem** Ja sam, Pan, stosownie do liczby jego bożków. [Ez 14,4]

Verbum ענה – 'NH(e) – w formie podstawowej ma znaczenia: *odpowiedzieć, odrzec, dać świadectwo, dać do zrozumienia, wysłuchać, mówić, oznajmić*, słowem: *brać udział w rozmowie*. W formie nif'al., biernej to m.in. *odpowiedzieć, dostać odprawę; być wysłuchanym*. Dodalibyśmy: *wyciągnąć konsekwencje*. Wypowiedzenie to [Ez 14,4] można by wówczas zakwalifikować jako performatywny akt mowy będący groźbą.

Hebrajskie *passivum* w następnym wypowiedzeniu [Ez 24,14] pochodzi od rdzenia NH(et)M, który nie ma formy podstawowej, natomiast słownikowe znaczenia nif'al to m.in. *współczuć, litować się, żałować, pocieszać się, być zadowolonym, zemścić się*; można założyć, że ewentualnym pojęciem hiperonimicznym jest: *jakoś zareagować na krzywdę, niesprawiedliwość, zło*.

אני יהוה דברתי בזה וְעָשִׂיתִי, לֹא-אֶפְרָע וְלֹא-אֶחֹס וְלֹא אֶנְחָם: כְּדַרְכֶּיךָ וְכַעֲלִילֹתֶיךָ שָׁפֹטוּךָ,  
נָאם אֲדַבֵּר יְהוָה

Ich, der HERR, habe es geredet! Es wird kommen, ich will's tun und nicht säumen. Ich will nicht schonen, und es wird mich nicht reuen; sondern sie sollen dich richten, wie du gelebt und getan hast, spricht Gott der HERR.

Ja, Pan, postanowiłem. Słowo moje się spełni, wykonam je niechybnie, nie będę miał ani litości, ani **współzucia**. Będziesz osądzone według twego postępowania i według twoich złych uczynków – wyrocznia Pana Boga. [Ez 24,14]

Pogrubię wyrażenie w hebrajskim oryginale jest wyrażone „czasownikowo” w formie biernej. W tekście polskim, decydując się na *współzucie*, formalnie zlikwidowano odcień pasywny. Czy jednak nie ma takiej nuty w polskim *współczuć*, które – choć formalnie nie ma strony biernej – jest jednak reakcją na jakąś godną ubolewania sytuację. Można by zatem zdecydować się na bardziej adekwatne tłumaczenie: „[...] **nie będę podlegał współzuciu; nie poddam się litości, nie będę miał zmiłowania, nie ulegnę pokusie wybaczenia**, a nawet: **nie będę szukał zemsty** [...]”. Interpretacja ta wydaje się trafna, podkreśla bowiem całkowitą bezstronność sądenia i wymierzania sprawiedliwości.

Artykuł, który przedstawiamy, ma z zamierzenia charakter językoznawczy, a jego analizy wewnątrzjęzykowe i kontrastywne. Dystansujemy się zatem od wszelkich, tak judaistycznych, jak chrześcijańskich, zideologizowanych komentarzy uznających w B-gu omnipotentnego Superagensa (Bóg jest wszechsprawcą. Byt utrzymywany jest nieustannie w swym istnieniu przez Boga. Wszystko, każdy poszczególny fakt został zakorzeniony w woli Boga). Pominięte zostały zatem wszystkie wypowiedzenia, w których co prawda B-g jest jednym z aktantów – obserwatorem i inicjatorem dalszych akcji, ale rzeczywistym agensem – przyczyną stanu wyrażanego w polskiej stronie biernej i niemieckim *Zustandspassiv* są np. wszystkie istoty cielesne, jak w przykładzie:

וַתִּשְׂחַת הָאָרֶץ, לְפָנֵי הָאֱלֹהִים; וַתִּמְלֵא הָאָרֶץ, הַמָּס

וַיֵּרָא אֱלֹהִים אֶת-הָאָרֶץ, וְהִנֵּה נִשְׂחַתָּה: כִּי-הִשְׁחִית כָּל-בֶּשֶׂר אֶת-דְּרָכּוֹ, עַל-הָאָרֶץ

Aber die Erde **war verderbt** vor Gottes Augen und voller Frevel. Da sah Gott auf die Erde, und siehe, sie **war verderbt**; denn alles Fleisch hatte seinen Weg verderbt auf Erden.

Ziemia **została skażona** w oczach Boga. Gdy Bóg widział, iż ziemia jest skażona, że wszyscy ludzie postępują na ziemi niegodziwie [raczej: W obliczu B-ga ziemia **stała się zatruta**; **napelniła się** ziemia przemocą. Spojrzał B-g na ziemię – oto jest zatruta, ponieważ zatrwały ziemię swym postępowaniem wszelkie istoty obdarzone ciałem – K. T.]. [Gn 6,11–12]

## Konkluzje

Wnioski nasuwające się po przeanalizowaniu wypowiedzeń odnoszących się w sposób jawny, ukryty bądź dyskretny do Boskich działań, formułowanych w stronie biernej, można ująć następująco. Najbardziej uderzającym użyciem *passivum divinum (theologicum)* są wypowiedzenia, w których strona bierna jest nacechowanym stylistycznie sposobem werbalizacji. Emfatuje działanie Boskiego Agensa w wypowiedzeniach o szczególnie wysublimowanej budowie, np. powtarzając w relatywnie bliskim linearnie sąsiedztwie werbalną formację pochodzącą od tego samego rdzenia (dopuszczalny jest także rdzeń quasi-synonimiczny) raz w czynnej, raz w biernej formie. Jeszcze ciekawsze wydają się Boskie *performativa*, na które badacze dotychczas nie zwrócili baczniejszej uwagi. *Passivum* służy również dzieleniu się odpowiedzialnością za jakąś akcję Boskiego Inicjatora z innym agensem, wyrażając „ideę skrytości B-ga”<sup>11</sup>. Buduje też przestrzeń dla działających w tym „najlepszym

11 Dziękuję za tę myśl dr. Markowi Kuliszowi, który w prywatnej korespondencji pisze: „Wiem, że chcieliście (Ty i współautor) uniknąć ideologicznych interpretacji. Zastanawiam

ze światów” sił zła. Wobec odmiennego nasemantyzowania formacji biernych w hebrajskim, niemieckim i polskim języku nie istnieje możliwość pełnej ekwiwalencji, czego znakomitym, choć nieco szokującym przykładem, jest użyta w hebrajskim oryginale forma bierna w *oratio recta* samego YHWH i do Niego się odnosząca.

### Uwagi końcowe

Zdajemy sobie sprawę, że temat wymaga wielu dalszych, szczegółowych analiz. Jednak nawet na tym wstępnym etapie zauważone zostały zjawiska językowe, które wydają się świeże w badaniach: nad hebrajszczyzną, nad językiem religii, nad teorią tłumaczenia Biblii, a w szczególności nad translatorskim dziełem Marcina Lutra.

A. Hebrajszczyzna ciągle jest niewyczerpanym źródłem inspiracji językoznawczych. Jej koniugacje pasywne nacechowane są znaczeniami (np. przymus działania, czasem wewnętrzny, któremu podlega recipient w konkretnych okolicznościach), które w europejskich gramatykach, ulegających nieprzerwanie wpływowi łaciny, nie skupiają na sobie dostatecznej uwagi.

B. Język religii jest jedynym językiem specjalistycznym, który wskazując na Niewysłowionego, stara się pozbyć balastu powszechności przez stosowanie skomplikowanych operacji podkreślających, iż jest jedynie kotarą skrywającą tajemnicę. Operacje te czynią go niezwykle kunsztownym, wyrafinowanym i celowo wieloznacznym na wszystkich płaszczyznach podlegających analizom. Wysubtelniona językowo hebrajska konstrukcja *passivum divinum*, mimo morfologiczno-syntaktycznych barier, przeniknęła, obok innych wyznaczników, do „zasobów konstant stylowych” wielu języków, w tym także do polszczyzny biblijnej.

C. Praca nad tekstem biblijnym zmienia pogląd na samo pojęcie tłumaczenia i możliwość osiągnięcia perfekcyjnego wyniku – Gadamerowskiego „złania się horyzontów” nadawcy i odbiorcy. Jeśli *translandum* oznacza zbliżające się do wieloaspektowego rozumienia, otwarte na dookreślenia i wielość interpretacji, inaczej brzmiące w różnych kontekstach, nigdy niewymówione do końca i niemilkące, pobudzające do działania Słowo, to przekład, niemożliwy do jednoznacznego ujęcia w jednoznaczną formułę, jest możliwy. Jeśli jednak

---

się jednak, czy nie można by jakoś dalej zinterpretować tego «nasyceń» pasywnością. I czy należy, i czy można, oddzielać w tym przypadku gramatykę od treści ideologicznych? Właściwie nie chodzi mi nawet o wnioski, raczej o jakieś sugestie, które mogą się stać zaczynem do dyskusji. Np. czy pasywność ma tu na celu oddanie idei skrytości B-ga? Wiadomo, że za wszystkim stoi B-g, ale się o tym nie mówi, tak jak nie wymawia się Jego imienia”.



*translans* ma być jednojednoznacznym zacementowaniem jednego leksemu w drugim – o przetłumaczalności nie może być mowy, może poza terminem ściśle zinterpretowanym w ramach jakiejś teorii. Dlatego znakomita książka Marka Pieli *Grzech dosłowności we współczesnych przekładach Starego Testamentu* (Kraków 2003) ma całkowicie mylący tytuł. Jesteśmy bezgrzeszni – dosłowność i tłumaczenie, które zawsze jest interpretacją, nie mogą nigdy do siebie przystawać.

D. W tłumaczeniu Lutra widoczny jest wysiłek osiągnięcia tego, co Eugene Nida nazywa ekwiwalencją formalną *vel* strukturalną: tłumaczyć nie tylko wszystkie wyrazy dające sens frazie, maksymalnie zbliżając sens *translandum* i *translans*, ale zwracać także uwagę na oddawanie w języku docelowym formalnych, zwłaszcza gramatycznych właściwości oryginału. Okazuje się jednak, że ekwiwalencja ta jest nieosiągalna wobec odmiennego nasycenia sensami obu różniących się od siebie, lecz noszących te same etykiety gramatyczne (głównie łacińskie), form morfologicznych; co innego znaczy *passivum* w językach należących do różnych rodzin: w hebrajszczyźnie biblijnej, niemieckim i polskim.

### Bibliografia

- Besch Werner (2014), *Luther und die deutsche Sprache. 500 Jahre deutscher Sprachgeschichte im Lichter der neueren Forschung*, Erich Schmidt Verlag, Berlin.
- Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, <http://www.pallottinum.pl>.
- Briks Piotr (2000), *Podręczny słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa.
- Czerski Janusz, *Błogosławieństwa w kazaniu na górze* [dostęp: 31 lipca 2015].
- Gesenius Wilhelm (1883), *Hebräisches und Chaldäisches Handwörterbuch über das Alte Testament*, Verlag von F.C.W. Vogel, Leipzig.
- Heschel Abraham Joshua (2014), *Prorocy*, przeł. Albert Gorzkowski, Wydawnictwo Esprit, Kraków.
- Kaczmarek Janusz D., *Siedem gromów apokalipsy*, <http://www.siedem-gromów-apokalipsy.com> [dostęp: 31 lipca 2015].
- Koehler Ludwig, Baumgartner Walter, Stamm Johann Jakob (2001), *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, t. 1, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa.
- Leopold E.F. (1878), *Lexicon Hebraicum et Chaldeicum in Libros Veteris Testamenti oridine etymologico compositum*, Lipsiae.

- Lisowsky Gerhard (1993), *Konkordanz zum Hebräischen Alten Testament*, Detusche Bibelgesellschaft, Stuttgart.
- Mecklenburg Norbert (2016), *Der Prophet der Deutschen. Martin Luther im Spiegel der Literatur*, J.B. Metzler, Stuttgart.
- Pascut Beniamin (2012), *The So-Called „Passivum Divinum” in Mark’s Gospel*, „Novum Testamentum”, t. 54, z. 4, s. 313–333, [https://www.google.pl/?gws\\_rd=ssl#q=passivum+divinum+definition](https://www.google.pl/?gws_rd=ssl#q=passivum+divinum+definition) [dostęp: 23 lipca 2015].
- Piela Marek (2001), *Gramatyka tekstu a przekład biblijny – reguły niepowtarzania składników*, „Studia Judaica”, t. 4, nr 1–2 (7–8).
- Ringleben Joachim (2010), *Gott im Wort. Luthers Theologie von der Sprache her*, Mohr Siebeck, Tübingen.
- Stolt Birgit (2000), *Martin Luthers Rhetorik des Herzens*, Mohr Siebeck, Tübingen.
- Termińska Kamilla (2008), *Dilemmas of translation (In the margin of translations from biblical Hebrew)*, „Linguistica Silesiana” t. 29, s. 7–13.
- Termińska Kamilla (2014), *Nielinearność czytania w hebrajszczyźnie biblijnej i problem przekładu*, w: *Narracyjność języka i kultury: literatura i media*, red. Dorota Piekarczyk, Dorota Filar, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Tichý Ladislav (2005), *The so-called passivum divinum in the New Testament*, [https://www.researchgate.net/.../292450680\\_The\\_so-called\\_passiv...](https://www.researchgate.net/.../292450680_The_so-called_passiv...) [dostęp: 26 listopada 2017].
- Tomal Maciej (2000), *Język hebrajski biblijny*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa.
- Tverberg Lois (2012), *Walking in the Dust of Rabbi Jesus. How the Jewish Words of Jesus Can Change Your Life*, Zondervan, Grand Rapids, Michigan.
- Wolf Herbert (1996), *Luthers Deutsch. Sprachliche Leistung und Wirkung*, Peter Lang, Frankfurt am Main.

Kamilla Termińska, Lesław Tobiasz

### ***Passivum divinum in the Tanach and in the Luther Bible***

*Passivum divinum* is a characteristic of utterances related in an overt, hidden, or pre-supposed way to divine activities formulated in the passive voice. *Passivum divinum* emphasizes Divine Agent’s action in utterances that use repetition of particularly sublime structure, and it characterizes divine performative utterances. *Passivum* is also used to share responsibility with another agent for a particular action of the Divine Initiator, expressing in this way “the idea of G-d’s secretiveness”. *Passivum divinum* also creates space for action in this “best of all worlds” of evil powers. Since passive grammatical

formations in Biblical Hebrew, German, and Polish are differently semanticized, there is possibility of achieving full, either dynamic or formal, translatory equivalence.

**KEYWORDS:** *Passivum divinum*; *passivum* in Biblical Hebrew and German; parallelism of elements; *performativum*; reactiveness; formal equivalence.

**dr hab. Kamilla Termińska-Korzon, prof. UŚ** – Studium Wiedzy o Hebrajszczyźnie Biblijnej, Zakład Orientalistyki i Językoznawstwa Ogólnego na Uniwersytecie Śląskim; zainteresowania naukowe: filozofia języka i metodologia badań naukowych, wyznaczniki języka religii i artystycznego, kultura i języki Orientu.

**dr Lesław Tobiasz** – Instytut Języka Angielskiego, Wydział Filologiczny Uniwersytetu Śląskiego, koordynator zajęć w grupach tłumaczeniowych z językiem niemieckim; zainteresowania naukowe: pejzaż językowy wschodniej Szwajcarii, zjawiska kulturowo-językowe oraz przemiany społeczno-kulturowe we współczesnym społeczeństwie szwajcarskim, metody nauczania i uczenia się języka niemieckiego jako języka obcego.